Ner 40.

PONIEDZIAŁEK 16 Listopada 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie z rana o godzinie dziesiątéj, wyjąwszy Niedzielę i Święta. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera przedają się oddzielnie wcenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego roeznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

z Paryża 28. Października.

Cesarz Alexander przybył 25 do Sedan. Król Pruski wyprzedził N. Cesarza o 4ry godziny, i wyszedł pieszo naprzeciwko niemu. Zaraz potém defilowało przed Niemi kilka Kompanji Gwardji Narodowéj. D. 26. odbyli rewją.

Przybył tu dziś N. Król Pruski w towarzystwie X. Karola syna swego; we dwie godziny późniéj przybył N. Cesarz Alexander, w towarzystwie W. Xcia Konstantego. Dziś Oba Monarchowie objadowali u Ludwika XVIII. Stół był nakryty na jedenaście osób. Przytomnemi byli: N. Cesarz Alexander, Król Francuski, N. Król Pruski, W. Xiążę Konstanty, X. Meklemburski, Monsieur, Madame, Xiężna d'Angoulême, Xiężna Berry, Xiąże Pruski Karól, Xiąże d'Angoulême, i Xiąże Berry.

N. Cesarz Alexander miał trzygodzinną rozmowę z Królem Francuskim. Utrzymują, że dziś wieczorem odjedzie.

dnia 30 Października.

W. Xiąże Konstanty odwiedzał dziś Szkołę wojskową, Koszary, i lazareta, i raczył oświadczyć swoje zadowolnienie.

Onegdaj obranym został Deputowanym z Departamentu Sekwany P. Ternaux bogaty Fabrykant. Współubiegającym się o ten stopień był sławny Benjamin Constant, miał on głosów 3740. za sobą, a Ternaux 3827.

Ternaux starając się o stopień Deputowanego, wydał w sposobie Angielskim Odezwę do obierających, w któréj wyraził: „Ustawa Konstytucyjna nie może mieć odemnie gorliwszego obrońcy. Zawsze obstaję za wolnością sumienia, druku i handlu. Żądać będę odpowiedzialności Ministrów. Przez trzydzieści lat dowiodłem, jaki mam sposób myślenia. Majątek dostarczający poczciwie nabyty, stawia mnie w możności wyjawiania tego co czuję. Najpochlebniejszą dla mnie byłoby rzeczą, zyskać zaufanie rodaków, i t. d.

Po śmierci Kardynała Cambaceres, zostaje tylko jeden Arcybiskup w Paryżu, to jest Arcybiskup w Bordeaux. Inne Arcybiskupstwa wakują.

z Akwisgranu dnia 2 Lutego.

Onegdajszego dnia wieczorem, powrócił tu z Francji N. Cesarz Alexander.

Przybył niemniéj z Maubeuge W. Xiążę Rossyjski Michał, i wielu z pierwszych Urzędników zagranicznych. Słychać, że jeden z starożytnych Xiążąt Niemieckich, zaniósł prośbę do Kongressu Akwisgrańskiego o wyniesienie go do rzędu Królów; lecz prośba ta odrzuconą została.

Kongres postanowił nie mięszać się wcale do spraw Hiszpanji z osadami Amerykańskiemi.

Król Niderlandzki, zaprosił Cesarza Franciszka, ażeby powracając z Akwisgranu, odwiedzić raczył Bruxellę.

Cesarz Alexander, przyjął podobno dedykacją Historji tajnego życia Cesarzowéj Jozefiny, którą Panna Le Normand wydać i ofiarować J. C. Mci umyśliła. Xiążę Wolkoński w imieniu Cesarza, miał napisać list zapewniający ją o jego wysokiéj łasce N. Pana.

Pannie Le Normand, bardzo dobrze się tu powodzi. Jak tylko się zmierzchnie, całe jéj mięszkanie otoczone jest pojazdami. Policja nie czyni jéj żadnych przeszkód, bo się zupełnie w politykę nie wdaje.

Pani Catalani, która z powodu danego Koncertu w Leodjum, nowe poklaski zyskała; powróciła do Akwisgranu, i wkrótce da się słyszeć. Cenę wnijścia oznaczyła na 1 dukat od osoby.

W dniu 18 Października, kiedy obchodzono rocznicę bitwy pod Lipskiem; wszyscy Francuzi którzy się tu znajdowali, wyjechali za miasto, i śpiewali piosnki na pamiątkę uwolnienia Francji od wojsk obcych.

Jest tu do widzenia wiele osobliwości; między innemi: Srebrna tarcza Scypjona w Rodanie niegdyś znaleziona, którą właściciel szacuje 800 Luidorów; daléj trąba Myśliwska Filipa Króla Macedońskiego. Urna zawierająca popioły Juljusza Cezara i t. d. Dwie ostatnie są z kości słoniowéj; robota ich jest piękna, ale nie zdaje się sięgać dalekiéj starożytności. Na Urnie, która ma 3 stopy długości, jest wyrznięty napis: Requiescat in pace. Ale mimo tego napisu, właściciel jéj chce świadectwami uczonych Francuskich dowieść, że jest prawdziwym zabytkiem starożytności.

dnia 3. Listopada.

W dniu dzisiejszym rano wyjechał ztąd X. Następca tronu do Júlich dla przyjęcia N. Cesarzowéj Matki Cesarza Alexandra, który wraz z WW. XX. Konstantym i Michałem, w godzinę potem w tymże samym celu do Aldenhofen wyruszył. Nie zaszczyci jednak bytnością swoją Cesarzowa miasta naszego, chwilę tylko zabawi w odległym o ćwierć mili od miasta pałacu, i ztamtąd prosto do Mastrychtu pojedzie. Cesarz Franciszek ma również odwiedzić N. Panią.

dnia 4 Listopada.

Pokoje w których Kongres narady odbywa, są codziennie po skończeniu posiedzenia zamykane, i jak mówią, zapieczętowane. Aby żadna z tajemnic na jaw nie wyszła, nie pokazują się nigdy w miejscach publicznych, Osoby do narad wpływające: Mieszkanie i stół mają u Ministrów, i nie wolno im się z ich oka oddalać. Dla tego, cokolwiek wiemy o Kongresie, są to po większej części same domysły, o których dopiero z pism zagranicznych dowiadujemy się: nasze zaś Dzienniki zawierają tylko listę przybyłych, i odjeżdzających, doniesienia o Koncertach, Widowiskach, i t. d.

P. Laurence, Dworski Malarz Xiążęcia Rejenta, rozpoczął niedawno Obraz Cesarza Franciszka, w Ubiorze Marszałka z wszystkiemi orderami. Malarz ten pokazuje wiele portretów już ukończonych, jako to: Xiążęcia Rejenta, X. Blüchera, Hetmana Płatowa i t. d. Skoro ukończy obrazy Monarchów, uda się zaraz do Wiednia, w celu odmalowania X. Szwarcenberga. Xże Rejent przeznaczył oddzielny Gabinet na pomieszczenie tych wszystkich obrazów.

Wartość wina przywiezionego na Kongres, szacują kilka miljonów.

Nad mieszkaniem Lorda Castlereagh, znajduje się wyobrażenie Merkurego, Bożka Kupiectw; Dom ten bowiem należał niegdyś do jednego z Kupców.

z Nad Menu 30. Października.

W czasie podróży N. Cesarzowéj Matki Cesarza Alexandra przez Bajrejt, zachwycał ją szszególniéj pałac letni, zwany Phantasie, w którym niegdyś Najjaśniejsza Jéj familja, przez długi czas zamięszkiwała; obchodziła wszystkie miejsca, przypominając lubą jéj matkę, na któréj wspomnienie łzy z czułości wylewała. Stara jedna kobieta, zostająca dawniéj w służbie dworskiéj, podała Cesarzowéj obraz téj drogiéj Pani, otoczonéj drobnemi dziećmi. N. Pani, zrosiła go łzami, pocałowała staruszkę i 20 dukatami ją obdarzyła. Rozczulona staruszka, zawołała z uniesieniem: — „Choćby mię to miało najwięcéj kosztować, muszę kazać odmalować się w chwili, kiedy mię Cesarzowa uścisnęła".

P. Kotzebue w jedném z pism swoich, powstaje powtórnie przeciw Karolowi Wielkiemu. Nazywa go najokrutniejszym z tyranów (?); przypisuje mu maxymy Bonapartego i tak kończy: „Kto wielbi Karola, ten wielbi Bonapartego; ten w gruncie serca jest Bonapartystą".

Prezydent Najwyższego Sądu w W. X. Badeńskiem, Baron Drais wydał pismo, w którém usiłuje wywieść Prawa W. X. Badeńskiego do Hrabstwa Pfalc i Bryzgowji.

z Sztutgardu dnia 31 Października.

N. Cesarzowa Matka N. Cesarza Alexandra, przysłała naszéj Królowéj, list następujący:

Najjaśniejsza Pani!

Najukochańsza Córko!

Z wzruszeniem serca i uczeciem najtkliwszéj radości, odwiedziłam wszystkie dobroczynne zakłady, za pośrednictwem których Ty N. Pani rozsiewasz starannie dobrodziejstwa na lubych poddanych Twoich, błogosławiących Ciebie i Twojego N. Małżonka. Uczucie to tak właściwe moim zasadom i oczekiwaniu memu względem ciebie Królowo, połączone z przywiązaniem dla dawnéj Ojczyzny, wzbudziło we mnie najszczerszą chęć przyłożenia się do ustanowienia, z którego pod przewodnictwem Twojém N. Pani wypływa to obficie dobrodziejstw źródło. Za zgodą Cesarza, najukochańszego syna mojego, upraszam Cię kochana Córko, abyś mię policzyć raczyła między Członków Towarzystwa Dobroczynności, do którego ja corocznie 2000 Rubli w bankowych Assygnacjach trzema ratami z góry opłacać obowięzuję się, i summę tę na rok bieżący, podług teraźniejszego biegu monety, do niniejszego listu dołączam. Dopełnienie tego życzenia, które wzmocni przywiązanie moje do serca mojego i włoży na mnie obowiązek wdzięczności, która równie jak miłość macierzyńska nie wygaśnie nigdy w sercu mojém dla Ciebie.

Najukochańsza Córko;

i Najjaśniejsza Królowo!

przywiązana Matka i szczera przyjaciołka,

Marja.

z Morawji dnia 26 Października.

Dnia 4 b. m. przy obchodzie Imienin N. Pana w Brünn, Gubernator Hrabia Mitrowski w obecności Xiążęcia Następcy tronu, wyrzekł pomiędzy innemi te słowa: „Po cztery razy winna Austrji ocalenie Europa (a). Do ostatniéj, bez wątpienia najokropniejszéj wojny, a któréj skutek był najświetniejszym, przyłożyliśmy się wszyscy. Ale próżnemi były usiłowania nasze, próżnym wszystek duch narodowy, bohaterska odwaga wojsk, przykład Urzędników i Obywateli, gdyby nie było téj postawy całego związku, tego puklerza sławy i miłości, jedności i wytrwania, słowem Tego, którego imię w dniu dzisiejszym tyle miljonów ludów sławi. i t. d.

(a). 1241. Bitwa pod Ołomuńcem przeciw Tatarom. 1529. Wojna przeciw Turkom. 1683. oswobodzenie Wiednia (?). Wreszcie zasłonienie Europy przed potęgą Francji w ostatnich czasach.

z Londynu 27. Października.

Dziennik Kurjer umieścił dwa listy następne z tym wstępem: „Zaledwie potrzeba nadmienić że dwa te listy wyjęliśmy z Gazety Morning Chronicle. Jest ona bowiem teraz gazetą urzędową wyspy Stéj Heleny.

do Gubernatora P. Hudson Lowe

z Longwood 19 Lipca.

Odebrałem pięć pak przez WPana nadesłanych, zawierających różne przedmioty od P. Elphingstona z Kantonu nadesłane. — Z podziwieniem czytał Cesarz w liście WPana wyrazy, „Gdybym ściśle dopełniał moich przepisów, nie pozwoliłbym na niniejsze przesłanie."

W takim razie byłbyś postąpił z właściwą sobie uprzejmością.

Umieściłeś dla tego pomienione wyrazy, że przedmioty te nie przechodziły drogą ministerjalną. Czyliż bústa i sprzęty ulegać mają témże samém ostróżnościom którym ulegają listy? — Z gniewem zbijał Lord Bathurt w mowie, równie jak WPan w liście pogłoski: że listy nadeszłe do nas pocztą, przed oddaniem nam, przesyłane są do przejrzenia w Londynie. Czyliż według tych własnych usprawiedliwień, możesz być upoważnionym do zatrzymywania przedmiotów podobnych, jak np. sprzęty, książki i t. p.

Czy dla tego rzuciłeś myśl powyższą, że przedmioty oznaczone są koroną; — ale w takim razie wypadałoby WPanu przystąpić do zabrania nam bielizny, naczyń podobnie oznaczonych, a nawet kart, między któremi są także królowie z koronami.

Ale skądże wypływają te nowe roskazy o których WPan wspominasz? Według bilu czyliż sam Rząd Angielski ma prawo je stanowić? Nie oświadczyłże w obliczu całego Parlamentu, iż prócz dawnych ograniczeń, żadne inne nie nastąpiły? — te złożył już w ręce WPana jego poprzednik. — WPan niezawodnie nie masz prawa przechodzenia rozkazanych niemi granic.

Cesarz nie chce być przedmiotem czyichkolwiek względów; ale ma prawo żądać aby Mu dano poznać wszelkie ograniczenia jakim ma ulegać. — Twój Rząd, parlament, i wszystkie narody mają toż samo prawo.

Upraszam WPana o udzielenie nam tych nowych ograniczeń. Jeżeli są jakie, wtedy nie zgadzają się z zasadą Lorda Bathurst „ że jedynym ich celem jest zabezpieczenie Osoby." Jestem upoważniony od Cesarza do protestowania się naprzeciw wszelkim nowym urządzeniom któreby bez prawnego mu wręczenia przyprowadzane były do skutku.

Mam honor zostawać i t. d.

Hrabia Bertrand.

do P. Badonich na okręcie the Baring.

Mościpanie! Odebrałem búst marmurowy młodego Napoleona. Już go ojciec posiada. Niepodobna opisać radości, jaką Mu sprawił.

Żałuję mocno żeś WPan nie mógł nas odwiedzić i opowiedzić nam szczegóły, obchodzące serce ojca, nadewszystko w podobnem będącego położeniu.

Według listów, któreś nadesłał, zdaje się że artysta otaxował búst na sto fontów szterl. Cesarz kazał przesłać WPanu załączony wexel na trzysta. Reszta przeznaczona jest na wynagrodzenie WPana strat, których doznać mogłeś z powodu rzeczy przesyłanych dla Cesarza których przewiezienia podjąć się raczyłeś. Ten postępek zjednał ci szacunek wielu osób.

Chciéj o najszczerszych dziękczynieniach Cesarza zapewnić Osoby, które tak umieją nieszczęścia Jego szanować.

Hrabia Bertrand.

P. S. Proszę WacPana abyś mię raczył oskarżyć o przesłanie załączonego tu wexlu.

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kicinski J. Morawski